

TEKST MAŁGORZATA PAWLAK ZDJĘCIA MARCIN GRABOWIECKI
STYLIZACJA ELIZA MROZIŃSKA PROJEKT IZABELA OLSZEWSKA/
PRACOWNIA WIELKIE RZECZY

WZÓR na efekt

– Deseń na całej ścianie nad blatem? Nigdy nie podejrzewałam, że się na to zdecyduję – mówi Zuzanna. Ten pomysł aranżacyjny zaproponowała Iza, architektka i jej dobra znajoma. Odważny, ale dziś gospodyni nie wyobraża sobie innego rozwiązania. Dzięki niemu wewnątrz zrobiono się intrygujące, ma wyjątkowy charakter.

Gdy Zuzanna miała wprowadzić się do własnego, pierwszego, mieszkania, nie było wątpliwości, że o pomoc w jego urządzeniu poprosi Izę Olszewską, architektkę z pracowni Wielkie Rzeczy. – To kwestia zaufania, wzajemnego zrozumienia, Iza doskonale wie, co mi się podoba – wyjaśnia właścicielka. – Punktem wyjścia do zaprojektowania całości była lodówka w kolorze miętowym, bardzo się Zuzi podobała – opowiada architektka. W rezultacie kolor ten pojawia się także na dodatkach oraz na suficie w łazience.

Od początku było też wiadomo, że zabudowa ma być szara, a blat drewniany. Zrezygnowano tylko z gotowych szafek na rzecz zrobionych na wymiar. Chodziło o to, by jak najlepiej wykorzystać przestrzeń w zakamarkach. Dzięki tej decyzji udało się „przeciągnąć” zabudowę do połączonego z kuchnią przedpokoju. Usytuowano w nim szafę sięgającą sufitu, z takimi samymi frontami jak kuchenne. Jest podzielona na trzy części, każda pełni inną funkcję. Ta najbliższa kuchni jest spiżarnią i magazynem na produkty i rzadko używane naczynia, środkowa to domowe biuro, w ostatniej – przy wejściu do mieszkania – są chowane ubrania. – Ucieszyłam się, że Zuzi nie zależało na szafkach wiszących nad blatem. Klóczyłyby się z aranżacją salonu. A tak ściana stała się dekoracją, która przyciąga uwagę i nadaje klimat wnętrzu – tłumaczy architektka. – To była wzorowa współpraca, Iza przedstawiła mi projekt, a ja wszystko zaakceptowałam. Nawet mocny wzór na ścianie – podkreśla z uśmiechem Zuzanna. ●



PLAN KUCHNI 7 m²



Na planie:

1. płyta grzejna i piekarnik
2. zlewozmywak
3. zmywarka
4. lodówka
5. wysoka szafa
6. stół

TRAFIONE W PUNKT Stół z jasnego drewna o ciepłym miodowym wybarwieniu jest solidny, wygodny i można go rozłożyć. – Idealnie się sprawdza, gdy przychodzą goście. Bardzo dobrze mi się przy nim również pracuje. Zastępuje biurko, które już się nie zmieściło w mieszkaniu – opowiada gospodyni. Odcień mebla zgrano z barwą blatu i półek, zestawienie z jasną podłogą jeszcze bardziej go ożywia. Dwie lampy z czarnymi metalowymi kloszami nad stołem optycznie łączą aneks jadalniany z kuchennym.

Zuzanna

Zajmuje się produkcją telewizyjną. Po pracy lubi gotować, przyjmować przyjaciół. W nowym mieszkaniu świetnie się jej odpoczywa, choć nie ma na to wiele czasu. Podróże? Sporo wyjeżdża, ale powroty do własnego domu zawsze bardzo ją cieszą.



WSZYSTKO W PORZĄDKU

Dekoracyjne płytki na ścianie mają wymiar 20x20 cm, ale ich ułożenie wymagało skupienia, by nie popsuć szyku wzoru. – Glazurnik w pewnym momencie żartował, że trochę mu się mieni w oczach, ale wszystko się udało – wspomina gospodyni. Szerokie szuflady „spisują się” na medal – Zuzanna trzyma w nich sztuczce, kuchenne akcesoria, naczynia i kieliszki. Te ostatnie nie przesuwają się i nie tłuką dzięki zamontowanym w szufladach prowadnicom z hamulcami oraz ogranicznikom.

ZE SZCZYPTĄ MIĘTY

Ten świeży kolor wraz z graficznym motywem i naturalnym drewnem stworzył świetny tercet. I choć mogłoby się wydawać, że zdominuje on całą aranżację, jest inaczej – pięknie współgra z barwnymi drobiazkami.



IZABELA OLSZEWSKA
PRACOWNIA WIELKIE RZECZY
wielkierzeczy.com.pl
e-mail: iza@wielkierzeczy.com.pl
tel.: 692 423 308

Odwaga i umiar

Zawsze namawiam do tego, by nie bać się oryginalnych rozwiązań, jednak potrzebna jest przy tym doza powściągliwości. Przykładem są mocne wyraziste dekoracje – lepiej zastosować je tylko na jednej ścianie, resztę ścian pozostawiając neutralną, żeby nie wprowadzać do wnętrza chaosu. Właśnie puste powierzchnie obok wzorzystych świetnie podkreślają efekt. Odradzam wieszania ramek ze zdjęciami lub przypadkowych obrazków na zasadzie wypełniacza, bo powstaje wtedy kompozycyjny „miesz-masz”. Natomiast na przykład intrygująca lampa podłogowa na tle gładkiej ściany w dzień sama będzie ładnym akcentem, wieczorem wypełni wnętrze grą światła i cienia.



PRZY TABLICY

Fragment ściany kończącej ciąg kuchenny został pomalowany farbami tablicową i magnetyczną. Można przyklepić do niego zdjęcia czy kartki z notatkami, zrobić kredą zapiski lub rysunki. Czarna „tablica” ma też znaczenie aranżacyjne – wyraźnie oddziela część kuchenną od reszty salonu. Róg zabudowy zagospodarowano co do centymetra. Zmieścili się tu szuflady, a w narożnej szafce został zamontowany magic corner na wszystkie garnki i pokrywki. Ścianę nad blatem pomalowano szarą zmywalną farbą.

Kosztorys

meble, na zamówienie	7000 zł
blat drewniany, na zamówienie	2500 zł
płytki ścienne Terrades Grafito, Vives	970 zł
lodówka, Smeg	8000 zł
stół drewniany, Belbazaar	2200 zł
oświetlenie, IKEA, Nowodvorski	600 zł
razem	21 270 zł